

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 60 — miesięcznie, z doręczeniem do domu Mk. 65 — Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 70 —

Cena pojedynczego numeru porannego we Lwowie i na prowincji:

2 Mk.

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym pismem 2 Mk. Nadstawione i nekrologja za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 5 Mk. — Ogłoszenia w kronice 10 Mk., za wiersz, po kronice 7 Mk., na pierwszej stronie 26 Mk. — Drobne ogłoszenia 50 fen. za wyraz. Ogłoszenia zamieszczone o 100%, droższe. — Ogłoszenia zagraniczne o 200%, droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Wzrostu: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów. — W Ameryce zamówienia na „Słowo Polskie“ przyjmujcie „Polish News Agency“ 26 Newark Ave., Jersey City N. J.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowo Polskie“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Rażkowski.

Walka ze Sejmem.

Warszawa. (Tel. wł.) Z powodu piątkowych awantur w sejmie nasuwała się następująca uwaga: Hajasowali tylko socjaliści, wspomaganą przez Stapińskich, Żydów i kilku thugów. Piastowcy siedzieli cicho i byli neutralni. Jednakowoż odpowiedzialność za awantury spada w pierwszym rzędzie na nich. Gdyby bowiem socjaliści nie czuli za sobą ich poparcia, to byłoby się nie zdobyli na takie ryzykowne awantury i nie robiliby karczmę z pierwszego polskiego sejmiku ustawodawczego. Chłopi Piastowcy zachowywali się spokojnie, ale ponoszą odpowiedzialność za awantury, postawą bowiem swoją ośmielili socjalistów.

Trzeba przypomnieć sprawę reformy rolnej, która przesała jednym głosem większości a mimo to prawica nie próbowała uciekać się do takich środków gwałtu i poddała się lojalnie stanowisku większości, a przedzie reformy rolnej nie da się cofnąć, skoro raz została przeprowadzona. Tymczasem senat można każdej chwili, o ile społeczeństwo i sejm za tem się oświadczy, usunąć, jak każdą inną skodyfikowaną uchwałę. I przeciw Piastowcy swego czasu nie byli przeciwni zasadniczo senatowi a nawet zawarli w tej sprawie kompromis ze Zjednoczeniem ludowym i N. P. R., w którym uznali senat jako instytucję konieczną a nawet organ Witosa „Piast“ drukował artykuły o potrzebie drugiej izby. To też nie ulega wątpliwości że senat stanowi jedynie dla socjalistów pretekst, bo w rzeczywistości chodzi im o walkę z obecnym sejmem. Jest to walka przeciw parlamentarystom i przeciw sejmowi.

W czym interes leży ta walka? w interesie socjalistów czy dyktatury? Prawdopodobnie i w jednym i drugim, bo te cele dziwnie się ze sobą zbiegają. W każdym razie poseł Hausner wykrzykiwał głośno w kołach „że jeżeli nie będzie sejm, będą sowicy!“ A jednym z przywódców obstrukcji był nie kto inny, jak poseł Moraczewski, w mundurze majora Wojsk Polskich, przewodzący awanturom. Trzeba sobie uświadomić, że to jest walka ze sejmem, i prawica ma pełną tego świadomość. Wczoraj wytrzymała na stanowisku i przetrwała obstrukcję. Nie można jednak ograniczać się do sejm, się należy odwołać się do króla, do wyborców, by ocenili, kto ma w Polsce rządzić i jakie instytucje mają w niej panować?

Na bankiecie wydanym ku czci p. Take Jonescu, oświadczył nasz min. spraw zagr. Sapieha, że Polska ocalała Europę przed anarchią wschodnią.

Temu słusznemu i zgodnemu z rzeczywistością oświadczeniu uwierzył rumuński mąż stanu niewątpliwie chętnie. Wątpimy jednak, czy to swoje dobre o Polsce wyobrażenie utrwaliby, gdyby po owym bankiecie udał się na ostatnie posiedzenie Sejmu, z którego marszałek zmuszony był aż 11 posłów socjalistycznych i żydowskich wykluczyć, z powodu ich zachowania się, uniemożliwiającego fizycznie tok obrad.

Cóż stąd, że żołnierz polski, że naród nieszczęśliwy i ofiar ocalał młode państwo od zalewu bolszewickiej anarchii, coż stąd, że pokój ryski umożliwił nam rozpoczęcie (wówczas) pokojowej pracy — skoro banda bezczelnych Żydów i sowieckich najemników o polskich nazwiskach, korzystając z przywilejów rosyjskich budowanie państwa uniemożliwia i burzy w zaskórku podstawy prawne, których jeszcze teoretycznie wykończyć nie zdążyliśmy.

Polacy ocalili Europę i kulturę przed anarchią wschodnią, ale niemają dość siły, woli i odwagi, aby siebie samych z własnej, domowej anarchii wyzwolić przez wyniesienie jej poza nawias życia polskiego.

Europa ocalona ale Polska ku nieuniknionej katastrofie zmierzająca, pędzona do niej przez kanale żydowsko-socjalistyczne, tolerowaną i forytowaną przez rząd i sfery, które skupiły w swych rękach władzę fizyczną.

Dla „ludzi“ i „posłów“, którzy Sejm znieważają czynnie i karczmę z niego czynią — niema argumentów spokojnych i rzeczowych. Ich się nieprzekona tłumaczeniem, iż, jeśli za jakąś ustawą opowiada się większość wówczas we te zasad parlamentarnych — niniejszym całym cywilizowanym świecie uznanych — niniejszą większość musi tę ustawę zaakceptować i jej się podporządkować.

Ich się nieprzekona, że gwałtem najpospolitszym i dzielnym nieści się przegranej, że przekonani własnych broni się innymi metodami, aniżeli niszczenie sali obrad i wrzaskiem hajderu. W ich czasnych, ubogich mózgach nie może się pomieścić, że inni mogą inaczej chcieć i mogą zasada swoim wywalczyć zwycięstwo u większości.

Ich stać tylko na głupi, ordynarny gwałt, na szalony wschodni niszczenia i fizyczny odwrót.

I gdyby nie głębokie przekonanie, gdyby nie niezbita pewność że przeciwko tym niepolskim postom zwraca się cała opinia publiczna polska — to zaiste

zalać ręce by nam przyszło i wątpić o Polsce i jej przyszłości.

Nigdy, opinia publiczna polska rozporządza dzisiaj tylko moralnym, idealnym autorytetem. Czyn jej krepuziż można, anonimowi opiekunowie karczemnych posłów, opiekunowie opierający się na sile bankietów.

Ale do czasu tylko.

Ludzie i różne władze są śmiertelne, ale nieśmiertelną jest Polska, która „gatunek“ pp. Perłów, Liebermanów, Grünbaumów i ich polskich najemników „odstwerenić“ potrafi.

Sprawa G. Śląska w Genewie?

Warszawa. (Tel. wł.) Wiedeńskie Biuro koresp. donosi z Genewy, że na konferencji w Genewie rozstrzygnięty zostanie los Górnego Śląska.

Bytom. (PAT.) Ustawa autonomiczna dla Górnego Śląska, którą rząd niemiecki ma przedłożyć w najbliższych dniach parlamentowi, będzie miała charakter dodatku do art. 167 konstytucji niemieckiej. Według artykułu ma ustawa, która przewiduje tworzenie nowych państw związkowych w obrębie rzeszy niemieckiej, wejść w życie dopiero w 2 lata po ogłoszeniu nowej konstytucji, t. j. w roku 1921. Uzupełnienie paragr. 167 będzie więc uwzględniało wyjątkowo Górną Śląsk. Według tego dodatku ma się odbyć na Górnym Śląsku w dwa miesiące po ponownym obciążeniu tego kraju przez Niemcy, osobne głosowanie nad tem, czy ludność pragnie utworzenia odrębnego kraju. Jeżeli ludność oświadczy się za tem, kraj ten ma być utworzony bezwzględnie przez ustanowienie nowej ustawy państwowej. Naprzód wybrane zostanie zgromadzenie krajowe, które po upływie 3 miesięcy od wyniku plebiscytu ma utworzyć rząd krajowy i wybrzeże prezydenta związkowego kraju. Prezydent rzeszy niemieckiej ustanowi termin i porządek wyborów do zgromadzenia narodowego.

Bytom. (PAT.) Na posiedzeniu parlamentu niemieckiego z 4 bm. przemawiał b. wicekanclerz i minister

skarbu Helfferich. W zapowiedzi autonomii dla Górnego Śląska dopatruje się on zwiłania sztandaru narodowego, iświadcza jednakże, że jego partia t. j. partia liberalna uczyni wszystko, aby swoich przyjaciół na Górnym Śląsku „postawić na szafcu“. Zarzuca obecnemu rządowi, że nie wiele uczynił w sprawie zapobieżenia rzekomym gwałtom polskim wobec Niemców na Górnym Śląsku.

Bytom. (PAT.) W dalszym poszukiwaniu tajnych składów broni i amunicji, wykryła policja plebiscytowa w nocy z 3 na 4 bm. taki skład w Rudzie, powiat Zabrzecki, w strzelnicy niemieckiego towarzystwa strzeleckiego. Znalaziono 30 karabinów, skrzynkę amunicji, skrzynkę rakiet świetlnych i wielką ilość granatów ręcznych.

O dopuszczenie Niemiec i Austrii do Ligi narodów.

Paryż. (PAT.) „Havas“ donosi ze strony neutralnej o postawieniu w Genewie wniosku dopuszczenie Niemiec i Austrii do Ligi narodów. Bułgarski prezydent ministrów prosi o dopuszczenie Bułgarii do Ligi narodów.

Nowa nota Krasina.

Warszawa. (Tel. wł.) Ostatnia nota Krasina, wysłana do min. spraw zagran. Curzona opiewa: Rząd sowiecki zawarł traktat pokojowy ze wszystkimi sąsiednimi państwami. Pomimo to ukazały się oddziały Petlury, Bałachowicza, Sawinkowa. Oddziały te wyekwipowane przez koalicję, zagrażają pokojowi. Rząd sowiecki żywi przekonanie, iż wypędzi te bandy ze swego terytorium. Nota podkreśla, iż okręty angielskie zatrzymały statek włoski „Ankona“, wiozący towar do Noworosyjska i stwierdza, że Anglia i Rosja nie pozostają w stosunkach wojennych i że blokada na Morzu Czarnym nie była ogłoszona.

Oddziały gen. Wrangla przechodzą do ataku.

Warszawa. (Tel. wł.) Komunikat sztabu gen. Wrangla donosi: Na całym froncie trwał zacięty walki. Lewe skrzydło odparło zacięte ataki na przyczółek mostowy Perokopu. Prawe przeszło do kontrataku. Straty po obu stronach są bardzo znaczne. Oddziały gen. Wrangla cofają się na Krym w zupełnym porządku i według planu, przedstawionego przez niego misjom koalicyjnym przed miesiącem. Komunikacja między poszczególnymi grupami nieprzerwana.

W Rosji — wielka nędza.

Kraków. (Tel. wł.) Z Berlina donoszą, że delegacja robotnicza ze związków zawodowych, która powróciła z Rosji sowieckiej, — potwierdza wiadomość o okrutnej nędzy w Rosji i ogłasza ostrzeżenie, aby robotnicy tam nie emigrowali.

Podział Małopolski na województwa.

Warszawa. (Tel. wł.) Sejmowa komisja administracyjna przyjęła projekt rządu podziału Małopolski na cztery województwa: krakowskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie.

Siódma Ukraina pracuje w Wiedniu.

Kraków. (Tel. wł.) Donoszą z Wiednia, że aresztowano tam trzech agentów bolszewickich, pełniących funkcje kurierów do Moskwy i działających w komitecie partii ukraińskiej.

Akty preliminariów pokojowych przywiezione do Warszawy.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj powrócił do Warszawy sekretarz polskiej delegacji pokojowej Ładoś i przywiózł ze sobą dokumenty ratyfikacyjne z Rygi. Oba akty ratyfikowanych preliminariów w tekście rosyjskim i ukraińskim, oprawne w czerwony safian. Tekst drukowany. Charakterystyczne, że podpisy przewodniczącego komisji wykonawczej sowieckich rosyjskich oraz zaszępcy sowieckich ukraińskich wykonane są czerwonym atramentem.

O wybory z „czeskiego“ Śląska.

Kraków. (Tel. wł.) Posłowie niemieccy w sejmie czeskim wnieśli interpelację, dlaczego w przyłączonych do Czech obszarach Śląska Cieszyńskiego nie przeprowadzono dotychczas wyborów do sejmów.

Sprawa wileńska.

NIEMCY W WALCE PRZECIW ŻELIGOWSKIEMU.

WARSZAWA. (PAT.) „Kurjer Warsz.” donosi, że w dalszym ciągu nadchodzą wiadomości stwierdzające udział Niemców w walkach Litwinów przeciwko wojskom gen. Żeligowskiego. Wśród jeńców zabranych do niewoli przez Polaków są również Niemcy. Obliczają, że około 10.000 do 12.000 jeńców walczy wspólnie z Litwinami przeciwko Polakom.

UNIwersytet STEFANA BATOROGO OTWARTY.

Warszawa. (PAT.) Dowództwo grupy kresów Białostockich komunikuje: Wykłady na uniwersytecie Stefana Batorogo już się rozpoczęły. Pierwszy wykład prof. Siedleckiego na temat „Zagadnienia istot żywotnych” zaszczylił swoją obecnością biskup wileński Matulewicz. Drugi wykład p. t.: „Polska polityka w ciągu dziejów” wygłosił prof. Sądowski.

WRĘCZENIE DYPLOMU HONOROWEGO GEN. ŻELIGOWSKIEMU.

Warszawa. (PAT.) Dowództwo grupy kresów Białostockich komunikuje: Delegacja warszawska złożona z przedstawicieli klubów politycznych i komitetów zjawiała się u gen. Żeligowskiego i wręczyła mu dyplom honorowy obywatela m. Warszawy.

MISJA AMERYKAŃSKA W WILNIE.

Warszawa. (PAT.) Dowództwo grupy kresów Białostockich komunikuje: Do Wilna zjechała misja amerykańskiego Czerw. Krzyża z majorem Jamesem Rejsem na czele. Zadaniem misji jest niesienie pomocy biednym dzieciom bez różnicy narodowości. Utworzono komitet przedstawicieli ludności polskiej, białoruskiej, litewskiej i żydowskiej, na czele którego stanął dr. Węclowski. Zadaniem komitetu jest rozdział żywności.

Konwencja polsko-niemiecka w sprawie „kurylarza”.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo spraw zagr. komunikuje: Dnia 8 października br. rozpoczęły się w Paryżu pod egidą konferencji ambasadorów rokowania polsko-niemieckie w sprawie uregulowania stosunków komunikacyjnych pomiędzy Prusami wschodnimi, a resztą Niemiec przez terytorium polskie czyli tzw. kurylarz polski. Rokowania te objęły dziedzinę komunikacji kolejowych, pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, sprawę stosunków celowych, paszportowych oraz nawigacyjnych. Celem rokowań tych jest zawarcie między Polską a Niemcami długotrwałej konwencji przewidzianej w art. 93 traktatu wersalskiego. Na czele delegacji polskiej stoi p. Kazimierz Ciszowski, dyr. Dep. Min. S. Z., na czele zaś delegacji niemieckiej hr. Szulenburg. Obie delegacje składają się ze znacznej ilości ekspertów. Rokowania trwały blisko miesiąc i dały na ogół wynik zupełnie pomyślny, pomimo, że całkowity problemat uregulowania serwitutu przejścia przez Polskę przedstawia wiele wysoce skomplikowanych i spornych kwestji i nie ma żadnego precedensu w dotychczasowym rozwoju prawa międzynarodowego. Na wniosek przewodniczącego rokowań p. Lefevre. wyznaczono przez konferencję ambasadorów, rokowania zostały chwilowo zawieszona i wancwione zostaną w Paryżu dnia 23 bm. Tymczasowo do 10 bm. przyjeżdżają z Berlina do Warszawy rzeczoznawcy niemieccy dla omówienia z rzeczoznawcami polskimi całego szeregu spraw, które z uwagi na brak danych nie mogły być w Paryżu należycie i gruntownie zbadane. Ekspert niemieccy zabawią w Warszawie trzy dni, poczem eksperci polscy zjadą się z nimi ponownie w Gdańsku. Podpisanie konwencji ma nastąpić w Paryżu prawdopodobnie w początkach grudnia br.

O politykę Ameryki wobec Europy.

Paryż. (B. K.) Według doniesień z Waszyngtonu, zamierza Harding po objęciu prezydentury zaprosić polityków, aby przestudiować z nimi politykę Ameryki wobec państw europejskich. Republikanie będą mieli prawdopodobnie w senacie większość 16 głosów, a w izbie reprezentantów większość 100 głosów.

Liga narodów.

Praga. (PAT.) Benesz wyjeżdża 13 bm. do Genewy, celem wzięcia udziału w posiedzeniach rady Ligi narodów.

London. (PAT.) Do Ligi narodów jest zgłoszonych 26 przedstawicieli. Niemcy uwiadomiły Ligę, że będą ją zawiadały o swych układach.

Warszawa. (PAT.) Członkowie komisji Ligi narodów pp. Hardigny i Vergera przybywają dziś do Pragi, pp. Hardigny i Vergera przybywają dziś z Brukseli do Warszawy.

Waszyngton. (PAT.) Jeżeli Wilson ustąpi przed upływem swej prezydentury, wówczas mógłby Harding być zamianowany wczesniej prezydentem i przy pomocy republikanów wykonać swoje plany w sprawie Ligi narodów.

2,358.075.

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś zgodnie z planem nastąpiło ciągnięcie t. zw. „milionówki”. Los padł na Nr. 2.358.075. Ciągnięcie odbyło się przy zwykłym w takich razach ceremoniale, w sali kasyna urzędniczego Ministerstwa spraw wewnętrznych, wobec licznej grupy urzędników i przedstawicieli prasy. Ciągnięcia dokonały sieroty zakładu Towarzystwa dobroczynności. Charakterystyczny zaszedeł epizod podczas ciągnięcia. Obecny na sali policjant przechodził pełne emocje chwili, kiedy pierwsze cztery wygaszane cyfry odpowiadały jego losowi i miał w ten sposób nadzieję zostania milionerem.

Warszawa. (PAT.) Pierwsze losowanie milionówki rozpoczęło się punktualnie o godz. 1 i popoł. i trwało pół godziny. Na sali obecny był min. skarbu Wład. Grabski, gen. kom. p. Znamiecki, radni miasta Warszawy, wyżsi urzędnicy ministerstwa skarbu itd. Losy ciągnęły dwie sieroty z Przynaliska Towarzystwa dobroczynności. Wygrana padła na nr. 2.358.075. Numer ten został zakupiony przez Bank dyskontowy w Warszawie, który nabył za gotówkę wszystkie wzięte przez się obligacje.

Strajk w urzędzalniach łódzkiej h.

Kraków. (Tel. wł.) Konflikt ekonomiczny między fabrykantami i robotnikami przemysłu włókienniczego nie został załagodzony, ponieważ fabrykanci nie zgadzają się na 100 proc. podwyżkę, wobec tego — jak się zdaje — rozpocznie się w poniedziałek strajk w urzędzalniach łódzkich.

Łódź. (PAT.) Od kilku dni trwają pertraktacje właścicieli fabryk włókienniczych z robotnikami, domagającymi się podwyższenia płac. Ponieważ dotychczas nie przyszło do porozumienia, grozi w poniedziałek wybuch strajku w przemyśle łódzkim.

Strajk socjalistyczny w Poznaniu nie udał się.

Poznań. (Tel. wł.) Zapowiedziany przez socjalistów na dzień wczorajszy strajk generalny nie doszedł do skutku. We wszystkich warsztatach kolejowych podjęto prace normalne.

„Obywatela” w drodze do kraju.

Kraków. (Tel. wł.) „Arbeiter Zeitung” donosi, iż poseł polski Szarota zawiadomił rząd austriacki o zamkniętym przez Polskę oporze przeciw powrotowi do kraju 4.000 żydów, przebywających dotychczas we Wiedniu.

Fest przeciw gwaltom irlandzkim.

Warszawa. (Tel. wł.) Izba gmin przeprowadziła debatę nad sprawą irlandzką. Jeden z posłów O’Connell potępił represje, stosowane przez rząd angielski w Irlandii. Wywiązała się ożywiona dyskusja. Sekretarz stanu Irlandii odpiął zarzuty, podnosząc, że odpowiedzialność spada na tych, którzy rozpoczęli kampanię morderstw. Wniosek O’Connell odrzuciła izba 133 przeciw 131 głosom, zatem bardzo małą większością.

Zanik ludności Kijowa.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Wiednia donoszą, że według statystyki komisji aprowizacyjnej ludność Kijowa liczy obecnie zaledwie 90.000 mieszkańców, podczas gdy przed wybuchem wojny wynosiła do 600.000.

Wiadomości telegraficzne.

NOWY KONTROLOR NA POWIAT BYTOMSKI.

Bytom. (PAT.) W miejsce koalicyjnego kontrolora na powiat bytomski maiera angielskiego Otleya, który jak poprzednio doniesiono, na stanowisko swoje już nie wróci, zamianowany został kontrolorem pułk angielski Cekarall.

ARESZTOWANIA NIEMCÓW CZYSTĄ KOMEDIĄ.

Bytom. (PAT.) Niejednokrotnie się już zdarzało, że Niemcy uwięzieni za przechowywanie broni i amunicji zdołali zbiedz z więzienia. Istnieje podejrzenie, że ucieczkę ułatwiają im dozorczy niemieccy. Wobec tego Polacy zwracają się do władz koalicyjnych, aby dla tego rodzaju więźniów urządzono osobne więzienia pod dozorem wojsk aljanckich, gdyż inaczej aresztowanie Niemców ckaże się czystą komedią.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Warsz.” donosi: Z Władystoku do Gdańska przybył okręt z 1173 naszymi żołnierzami i uchodźcami z Syberji. W tych dniach przyjadą oni do Warszawy.

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski” zamieszcza rozporządzenie w przedmiocie przyjmowania wpłat i dokonywania wypłat przez Centralną Kasę państwową i kasy skarbowe na terenie b. Królestwa Kongresowego na rachunek kas skarbowych i urzędów podatkowych w Małopolsce oraz odwrotnie.

Paryż. (BK.) Waszyngtoński sprawozdawca „Echo de Paris” donosi, że jest pewnym, iż traktat wersalski nie będzie przedłożony senatowi, lecz nowy kongres otrzyma bezpośrednio po swoim zebraniu się wiadomości o przywróceniu stanu pokojowego Niemcom.

Bruksela. (PAT.) Z Paryża donoszą, że Rada ambasadorów zajmowała się czynnością Niemieckiej Organizacji Wojsk. w Niemczech i Austrii. Rada ambasadorów doszła do przekonania, że organizacja ta dąży do sabotażu traktatu pokojowego. Rada wyszła przeto do obu państw nową notę z żądaniem rozwiązania tej organizacji.

Paryż. (PAT.) Havas donosi jakoby wojska angielskie w półn. Persji zaangażowane były w walce z bolszewikami. Wiadomość ta kazałaby przypuszczać, że rząd angielski postanowił chwycić się innej polityki wobec Sowietów. Natomiast „Temps” donosi, że rząd angielski ponownie zastanawia się nad sprawą nawiazania stosunków ekonomicznych.

RYGA — MOSKWA.

Warszawa. (Tel. wł.) Z dniem 7 listopada rozpoczęła się bezpośrednia komunikacja Ryga — Moskwa.

RATYFIKACJA TRAKTATU POKOJOWEGO NA WĘGRZECH.

Budapeszt. (WBK. Komisja dla spraw zagran. zgr. madzenia narodowego przyjęła wczoraj projekt ustawy co do ratyfikacji traktatu wersalskiego, po dłuższej mowie ministra spraw zagr. hr. Csaky’ego.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja spraw zagranicznych pod przewodnictwem p. Grabskiego w obecności wiceprz. Daszyńskiego, min. Sapięchy i wicemin. Dąbrowskiego odbyła zebranie, na którym porządku dziennym stały zapytania do Rządu w sprawie bieżącej polityki zagranicznej. Na żądanie Rządu uznano posiedzenie za poufne. W dyskusji nad zgłoszonymi zapytaniami na wniosek Rządu postanowił wydać komunikat, zawierający ważne dokumenty państwowe. Komunikat ten ogłosi przewodniczący komisji w porozumieniu z Rządem. Następnie posiedzenie Komisji odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 5-tej popoł.

Komisja wojskowa rozpatrywała dwa ważne wnioski pp. Ostachowskiego i Mierzejewskiego w przedmiocie odbierania zdemobilizowanym żołnierzom odzieży. Po zapoznaniu się z rozkazami i rozporządzeniami Ministerstwa S. W. w tej materii, powzięto rezolucję wzywającą Ministerstwo M. S. do wzmocnienia nadzoru nad wykonaniem przepisów demobilizacyjnych, a zwłaszcza, aby tym żołnierzom, którzy nie posiadają własnych ubrań na składzie, pozostawione zostały ubranie wojskowe, które żołnierze zdemobilizowani mają oddać w PKU, przy odbieraniu dokumentów zwolnienia. Następna rezolucja domaga się zarządzenia desinfekcji i oczyszczania żołnierzy powracających z frontu, celem zapobieżenia epidemii.

Komisja przemysłowo-handlowa po referacie p. Szymanowskiego i po wniosku p. Stanisłkisa domagającym się przeprowadzenia gazociągu z Krasna do Rzeszowa, uznała decyzję w tej mierze za przedwczesną ze względu na to, że produkcja wystarcza obecnie na potrzeby miejscowości połączonych już z gazociągami. W przedmiocie rozporządzenia ROP. o jednorazowej daninie na potrzeby wojska zgodzono się na pogląd komisji wojskowej, iż ze względów technicznych należy w miarę możliwości zastąpić jałmę ekwiwalentem w gotówce. Referat na plenum powierzono p. Skarbkowi.

Sprawy ruskie.

Żądania Petlury do Wrangla.

Ukraińskie biuro prasowe donosi: Ataman Petlura zwrócił się do gen. Wrangla z żądaniem oficjalnego wyrażenia jego stanowiska do sprawy niepodległości Ukrainy. Równocześnie wskazał na to, że arnia gen. Wrangla znajduje się przeważnie na terytorjum ukraińskim i składa się przeważnie z elementu ukraińskiego, aże, że w jego oddziałach znajduje się 70 proc. kozaków-Ukraińców i 50 proc. Ukraińców-oficerów.

Stosunki niemiecko-ukraińskie.

Jak informują z Berlina, w celu nawiazania niemiecko-ukraińskich stosunków handlowych niemiecko-ukraiński związek gospodarski w Monachjum na ostatnim walnym zgromadzeniu postanowił wysłać na Ukrainę specjalną delegację. — W ostatnich dniach w tym samym celu zawiązał się w Monachjum koncern kupców odeskich pochodzenia niemieckiego z kapitałem zakł. 1 miliona marek. Koncern ma wejść w ścisły kontakt z niemiecko-ukraińskim związkiem gospodarskim, aby wspólnie z nim prowadzić sprawę organizacji niemiecko-ukraińskich stosunków handlowych.

Misje zagr. w Kamieńcu

Dnia 1 b. n. przybyły do Kamieńca misje wojskowe: amerykańska, francuska, polska i rosyjska (wspólne: od Wrangla i Bałachowicza). Nębawem ma przybyć tam rumuńska misja wojskowa.

Konferencja M. Tyszkiewicza z Take Jonesco.

Ukr. biuro pras. w Paryżu donosi: Prezydent delegacji U. N. R. na konferencję pokojową M. Tyszkiewicz dnia 27 października miał konferencję z rumuńskim ministrem spraw zagr. Take Joneso, przebywającym czasowo za kordonem w sprawach organizacji „Małej ententy”. Podczas konferencji omawiano sprawę rumuńsko-ukraińskich stosunków politycznych.

NADEŚLANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

Nr. 54638/X.

Konkurs na dostawę materiałów do produkcji mundurów i ekwipunku.

Obwieszczenie!

Celem uzupełnienia zapasów mundurowych i ekwipunkowych, ogłasza Intendatura O. Gen. Lwów konkurs na dostawę następujących materiałów:

- 1) Sukno na płaszcze 127.000 m.
- 2) Sukno na mundury 189.600 m.
- 3) Sukno na czapki 6.000 m.
- 4) Sukno na owijacze 23.700 m.
- 5) Skory tuchtowej 10.500 kg. lub 28.000 par trzewków żołn.
- 6) Piłno na buty i onuce 640.000 m. 128.000 par gotowej bieżni i onuce.
- 7) Brezentu na chłbak i pasy główne 60.000 m.
- 8) Kołowa 34.000 sztuk.
- 9) Materjałów na podszewkę 122.900 m.
- 10) Piłno na keszenie 32.800 m.
- 11) Nici czarnych i khaki do mundurów 29.888 000 m.
- 12) Nici białych do bieżni 20.000.000 m.

Intendatura reflektuje na dostawy całych, a najmiej na 1/6 z powyżej wyszczególnionych ilości poszczególnych artykułów.

Dostawy całych ilości muszą być uskutecznione w przeciągu sześciu miesięcy, a 1/6 części do miast a, od dnia zatwierdzenia oferty.

Każda dostawa może nastąpić tylko loco Magazynu W. O. Z. U. we Lwowie na Dworcu Czerwik w e. k. m.

Zapłata za dostarczone towary nastąpi po ich odbiorze przez Kom. Gospod. W. O. Z. U. na podstawie oświadczenia odbioru towaru przez odnośny Magazyn i za ściągnięciem należności stemplowych wedle s. II-III.

Oferty z napisem „Na uzupełnienie zapasów mundurowych” w opieczętowanych kopertach razem z opieczętowanymi próbkami i wzorami należy składać w Dyrekcji Kancelarii Intend. O. G. Lwów — Ochronok 4.

Jako wadium dla zabezpieczenia ewent. dostawy musi każdy oferent złożyć 5 proc. od oferowanego towaru w goówce lub Państwowej Pożyczce w K. i e. Kom. Gosp. W. O. Z. U. we Lwowie — Janowska 5. Dowód złożenia należy dołączyć do oferty.

W razie nieprzyjęcia oferty, wadium zostanie zwrócone do dni 5 od chwili otwarcia ofert.

W razie zatwierdzenia oferty po uskutecznieniu dostawy.

Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 20 listopada 1920 o godz. 13 tej. Późniejsze oferty nie będą przyjmowane.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 listopada 1920 przez Komisję Zakupów Intendencji O. Gen. Za Szefa Intendencji.

Dąbrowski w. r.
pułkownik.

Widmo głodu w Europie.

Liga narodów posiada biuro, które zebrało dane o zapasach żywności w Europie i Ameryce i o przydatności, jaka pod względem wyżywienia oczekuje kraje europejskie. Według twierdzeń i przewidywań poważnych uczonych grozi w przyszłości ludom europejskim głód i nie powinniśmy się łudzić tem, że wkrótce będzie lepiej.

Skutkiem braku żywności ludność cierpi wszędzie malejszy lub większy głód, który jest znów przyczyną niewydajności pracy. Zmniejszenie się tej wydajności podniosło cenę produkcji, a drożyzna artykułów pierwszej potrzeby wywołała również podwyższenie ceny pracy. Wprowadzony tydzień 46-godzinny wpłynął na zmniejszenie wydajności pracy i zachwał produkcję. Nie przygotowana do takiego przełomu, i oto stoimy przed cyframi, które rodzą poważne obawy co do przyszłości naszej części świata.

Cyfrę tę z danych Ligi narodów zebrał M. K. Stouman, Amerykanin i ogłosił niedawno w biuletynie Ligi. Według tych liczb ilość żyta i pszenicy

niezbędna rocznie do wyżywienia ludności Europy bez Rosji, wynosi 18.200.000 ton metrycznych, a że przed wojną Europa miała do rozporządzenia 545.000, sprowadzała z Ameryki i Australji około 72 miliona ton, dziś sprowadzać musi dwa razy z góra tyle żywności. Przed wojną sama Rosja dawała 5 milionów ton zboża, Rumunja 1 i pół miliona, Węgry 1 i pół miliona, dziś wywóz Rumunji spadł do 150 tys., Serbji do 400 tys. ton, inne kraje nie tylko nie wywożą zboża, lecz go stale potrzebują. To samo dotyczy mięsa.

Wywóz z Rosji, Austro-Węgier i Bałkanu ustalił. Ilość bydła w Anglii, Francji, Holandji, Niemczech i Skandynawji zmniejszyła się o 10 procent, a ilość świń, która przed wojną wynosiła 141.600.000, spadła obecnie do 19.200.000 sztuk. Nie sama jednak żywność tylko daje tak wielki deficyt. Anglja, Francja, Niemcy, Belgja i Holandja, które dawały 90 procent węgla Europie, w 1913 r. wyprodukowały go 549 milionów ton, w r. 1918 434 milionów, a w r. 1919 389 milionów ton. Gorzej jeszcze z żelazem. Podczas gdy w r. 1913 wymienione państwa wyprodukowały 34.889.000 ton, w r. 1918 spadła ta ilość do 29.872.000, a w r. 1919 do 16.836.000. Liczby te są tak wymowne, że komentarze są zbędne. Brak węgla i żelaza, to ograniczenie komunikacji, ograniczenie zaś komunikacji, to utrudnienie przywozu żywności i wymiany surowców, a więc wzmoczenie nowej drożyzny, która już wszystkim dała się we znaki. A tymczasem sprowadzeniu niezbędnej ilości zboża, węgla i żelaza, choćby z Ameryki, stoi na przeszkodzie brak odpowiedniego tonażu, zniszczonego przez wojnę, no i brak na to środków pieniężnych. Dolar amerykański stoi w stosunku do walut państw Europy, tak wysoko, że import staje się wprost niemożliwym.

Jak widzimy zatem, horoskopy dla naszej części ziemi są coraz gorsze i z każdym rokiem pogarszać się będą, o ile wczas nie obejrzymy się i nie będziemy szukali ratunku.

Brak opału grozi zamknięciem szkół.

Najważniejszą troską, przejmującą teraz nauczycielstwo jest kwestja normalnego funkcjonowania szkół. Sprawa ta staje się z dnia na dzień poważniejszą. Z powodu braku opału grozi zamknięcie wielu szkółom. Dziś, gdy po sześciu latach wojny zbliża się upragniony pokój, a z nim widoki na możliwość spokojnej pracy, dziś tem większą troską i opieką powinno państwo i społeczeństwo otoczyć szkoły, aby mogły podołać swemu zadaniu i pobiły tamę dalszemu zdzieleniu i zastojowi umysłowemu młodzieży. Nie tak się jednak dzieje! Społeczeństwo nie interesuje się życiem szkoły, nie docenia jej wartości i częstokroć wcale z nią nie współdziała. Wskutek tego wytworzyły się stosunki takie, że nauczyciel niema opału ani dla szkoły, ani dla siebie. W myśl ustawy obowiązek dostarczenia opału ciąży na gminach, jednakże wie wiele z nich do tego obowiązku się nie pociągają, a w wielu wypadkach odnosi się do tej sprawy wprost niechętnie, bez zrozumienia, zrzucając z siebie obowiązek na państwo. Sprawa wymaga energicznego zajęcia się odpowiednich czynników i użycia wszelkich środków dla usunięcia lekceważenia szkoły. Jako jeden z pośród wielu innych sposobów dostarczenia szkółom opału w niedbanych gminach byłaby zbiórka funduszu na zakupno opału, drogą reparytacji między poszczególnymi, jak to się mówi, numery. Tylko pozwolenie względnie nakaz na zbiórkę trzeba uzyskać od Rady szkolnej okręgowej. Propozycję taką uczynili niektórzy kierownicy zamiejskiej Rady szkolnej we Lwowie i c. niezawodnie opału będą mieli, o ile uzyskają podobne załatwienie. Powodowany troską o dobro młodzieży w powiecie lwowskim Zarząd Oddziału Lwów. P. T. P. przez swoich delegatów zażądał od czynników decydujących energicznego zajęcia się kwestją opału. Po odbyciu konferencji z inspektorem szkół powiatu lwów, udała się delegacja wspólnie z nim do p. starosty Zeleskiego z przedstawieniem groźnego stanu i żądaniem osobistej interwencji z jego strony. Pan starosta, iak zwykle bardzo dla spraw nauczycielstwa i szkolnictwa życzliwy, przyrzekł zrobić ze swej strony wszystko co możliwe, aby krachowi opałowemu zapobiedz.

Jest rzeczą pożądaną, aby społeczeństwo żywiej zainteresowało się życiem szkoły, gdyż od tego zależy w znacznej mierze spełnienie zadania, jakie ciąży dziś na szkole powszechnej.

H. Sz.

NADEŚLANE

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

Małopolski Zakład odzieży we Lwowie

Małopolski Zakład Odzieży we Lwowie (przedtem Galicyjski Krajowy Zakład Odzieży) postanowił celem przyjęcia z pomocą ludności zniszczonej inwazją bolszewicką obniżyć ceny materiałów odzieżowych i ubrać we wszystkich swych magazynach i szatniach.

STEPHANE MALLARME.

Les fenêtres.

Kiedy smutna szpitalna sala już mu zbrzydła i krucyfiks, rozpięty samotnie na ścianie i banalne franki i mdła woń kadzidła, umierający rzuca swe nędzne postanie.

I wlece się, mniej bacny na ożywcze ciepło, Aby ujrzeć raz jrszcze słońce, choć z oddali i przylgnie starą twarzą, chudą, w męce skrzeplą do okna, w którym słońca złoty blask się pali.

I gorączką zżartemi, łapczywemi usty, co wkrótce już oddychać na zawsze przestana, w przeciągłym pocałunku, słanym w przestwór pustr. kawa szybę, w promieniach słońca okapaną.

Żyje, szczęściem pijany, zapomina do cna, że tam czyha na niego kaszel, ból i leki, a kiedy krwawe zorze chłonnie ciemność nocną, łowiąc chciwie ostatni ich poblask daleki,

pieści wizje przecudne: galery-labędzie suną liczne przez rzekę senną, woniejącą. Złoty blask ich konturów wciąż go mieć będzie i żadne go wspomnienia przeszłości nie zmacą.

Tak i ja, gdy mi wreszcie zbrzydnie, gdy maie znudzi widok tych wytarzanych w grubjańskiej uciezce i zajętych gonitwą za hulanką ludzi, by zostawić daleko tę bydłą rzeszę,

uciekam do tych okien, biegnę gorączkowo, co widzieć nie dozwolą tej życia brzydoty i wpatrzony w ich taflę lśniącą, kryształową, którą Nieskończoności złoci promień złoty,

czuję, jak się odradzam, żyję błogo, szczytnie, czy to okno jest Sztuką, czy Mistyką ciemną — i jak kwiat moich marzeń wspaniale znów kwitnie i Piękno nieskończone jaśnieje przedemną

Lecz niestety w tym nawet bezpiecznym azylu Rzeczywistość brutalną łapą mnie dosięga i wobec wstrętnych, brudnych jej wylewów tyłu gaśnie w oczach tych wizji błękitów potęga.

Ach, móż potłuc te szyby, na które obrzydły Świat-potwór swoje łapy, znieważając, kładzie, i wlecieć, hen, mojemi bezłotnemi skrzydłty, choćbym miał gdzieś w Wieczności runąć ku zagładzie.

przełożył KAZIMIERZ RYCHŁOWSKI

POLACY! PAMIETAJMY O PLEBISCYCIE GORNOŚLĄSKIM!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Marjański, L. 10.

Czas odnowić przedpłatę na miesiąc listopad!

Ceny prenumeraty i pojedynozego numeru w nagłówku.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 7 listopada.

Reperituar teatru miejskiego.

Niedziela 7 listopada o godz. 3 popoł. „Pocałunek wojny”, komedia. — O godz. 7 wieczór „Aida”, opera. Poniedziałek 8 listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka czardasza”, operetka.

Wtorek 9 listopada o godz. 7 wiecz. „Pan Damaży”, komedia.

Środa 10 listopada o godz. 7 wiecz. „Faust”, opera 4-ty występ E. Didurównej.

Początek przedstawień popołudniowych wyjątkowo o godz. 3 popoł. wieczornych o g. 7 wieczorem.

„APOLLO.” Dziś nowość! „Złote niebezpieczeństwo”, dramat w 6 aktach, z Fr. Zielnikiem.

— Sekretarjat Związku Lud.-Narod. ul. Zimorowicza l. 11—15 Gmach „Słowa Polskiego” otwarty dla stron od 10—12 przed południem i od 6—7 wieczorem. W niedzielę i święta tylko przedpołudniem.

— Kurs dla kandydatek na higienistki szkolne. Zwraca się uwagę na kurs przygotowawczy dla kandydatek na higienistki szkolne, ogłoszony przez Radę szkolną krajową w „Gazecie Lwowskiej” z dnia 7 bm.

— Za udział i uświetnienie uroczystego poświęcenia teatru żołnierskiego 40 pp. dnia 23. IX. br. składa komitet gorące podziękowanie W.Paniom: Hodakowskiej-Wilkowej, Smiglewskiej, Ładosiównej oraz W.P. prof. Zarembie, Mosoczemu i Ławiczowu.

— Na zełożenie czytelników dla klasy pracującej we Lwowie w dalszym ciągu złożyli na moje ręce: dr. Antoni Prochenko 100 mk., p. Mieczysława 100 mk., p. Jan Rozwadowski 1000 (tysiąc) mk., za co składam Stan. ofiarodawcom serdeczne podziękowanie. Razem z poprzednimi ofiarowano dotąd na ten cel 1652,50 mkp. Wacław Naake Nakęski, ul. Jakóba Strzemię 7 lub Romanowicza 1

— Filja Polskiego Banku Krajowego w Przemysłu otwarta została w dniu 31 października 1920. 6071

— Wolno czy nie wolno palić tytoniu w przyczepnych wozach tramwajowych? Oto kwestja, która powinna rozstrzygnąć Dyrekcja M. K. E., gdyż jedni konduktorzy i kontrolerzy pozwalają palić, drudzy zaś wzbraniają. Zdarzyło się nawet tak, że konduktorka zabraniała palić pasażerom, wskazując tabliczkę z zakazem, a wchodzący właśnie kontrolor, zainteresowany w tej sprawie, oświadczył, że palić wolno! A więc Święta Dyrekcjo M. K. E. — wolno czy nie wolno? Prosimy o odpowiedź.

— Po 20 marek za litr mleka płaci się obecnie w mieczarniach lwowskich. Powodem brak nabiału i wygórowane żądania gospodyń wiejskich.

— Z kroniki kradzieży. Mateuszowi Kątajowi, star. sierż., zginęło z zamkniętej szafy 21.000 mk. — Do mieszkania Anny Zoszyń przy ul. Złotowskiej 5, włamał się nieznany sprawca i zabrał trochę garderoby, wartości 4000 marek.

— Zmarli we Lwowie w ostatnich dniach: Olichowy Roman, 2 mies., Tarnowskiego 25, zapalenie płuc; Sliwińska Elżbieta, 94 lat ul. Kopernika 48, uwiad starczy; Zakrzewska Malwina, wdowa po naczelniku bud. w Tarnopolu, lat 33, ul. Jabłonowskich 8, uwiad starczy; Ginda Jan, zarobnik, lat 59, ul. Sakramentek 22, choroba narządu trawienia; Seemireund Fischel, b. nauczyciel, lat 73, szpital izrael, uwiad starczy; Płowiak Elżbieta, 63 ul. Kopernika 27, uwiad starczy; Bohosiewicz Hanna, lat 40, ul. Dzwonarskiego 54, dysenterja; Mrok Jan, szewc, lat 64, ul. Kurkowa 11a, gruźlica; Kurtycz Władysław, lat 65, ul. Bilińskich 9, narząd; Preisner Andrzej, cieśla, lat 52, ul. Potockiego 80, gruźlica płuc; Mykićka Jan, gajowy, lat 66, ul. Sykstuska 47, gruźlica płuc; Borecki Filip, em. dyrektor szkoły, lat 78, szpital pow., uwiad starczy; Teichberg Leon, lat 18, ul. Seisera 2, gruźlica; Podhoczertowski Rachela, lat 74, ul. Szopena 8, miażdżycy; Woller Izak, lat 52, ul. Bilińskich 9 wada serca; Trauer Baruch, lat 57, szpital pow., udar serca; Weisengrün Regina, lat 21, szpital pow., przebiehanie pociągim; Wasserman Bajla, lat 70, ul. Wałowa 15, miażdżycy; Winnicka Zofia, 1 1/2 r., szpital pow., atrefia; Iwanków Józefa, rolniczka, lat 29 szpital pow., wada serca; Iachimek Maria, służąca, lat 46, szpital pow., gruźlica; Hirschprung Szymon, tokarz, lat 48, Rynek 15, rzedma płuc; Postawa Zbigniew, 7 mies., ul. Zielona 16, wodogłowic; Kramper Dawid, 17 lat, Szpital pow., dur brzuszny; Lewandowski Roman, 16 dni, ul. Miejska 20, brak sił żywotnych; Schneid Izak, 8 dni, ul. Berka 20, brak sił żywotnych; Grzymała Karol, 5 mies., ul. Kraszewskiego 7, niezyt.

Zespół prawników koleżeńskie kursy przygotowawcze Lwów — Senatorska 9 obok „Domu akademickiego“.

* Nowa banda przemysłowców. Władze wprowadziły pewne obostrzenia na linii granicznej wobec ogromnie rozgalęzionego przemycania waluty. Przeprowadzone w ostatnich dniach rewizje dały znakomite wyniki. Przytrzymano Arona Taubera z Cieszyna, Jettę Loewi, Abrahama Reicha, Simona Pittera i Markusa Jankla Weintrauba. Przewozili walutę w butach, zaszytą w ubraniach, a nawet jak u Weintrauba zapieczone w bułce(!). W ostatnich tygodniach przy przeprowadzonych rewizjach zabrano 3036 dolarów i mnóstwo banknotów czeskich, niemieckich i austriackich.

* Nowy most kolejowy. Nowy most kolejowy powstaje na Sanie, między stacjami kolejowymi: Rozwadowem a Kępą. Most ten, o kilku potężnych filarach żelazo-betonowych, odda komunikacji handlowej jak i strategicznej w potrzebie bardzo wielkie usługi przez swą nadzwyczajną wytrzymałość na każde najsilniejsze i najszybsze ruchome obciążenie. Uroczysty akt poświęcenia kamienia węgielnego wraz z wmurowaniem aktu fundacyjnego do jednego z ukończonych filarów nastąpi dnia 20 listopada br. w obecności ministra kolei p. Bartla, zaproszonych innych pp. Ministrów i reprezentantów prasy polskiej.

Wojskowe Stow. współdzielcze.

Ministerstwo spraw wojskowych w jednym ze swych rozkazów ogłosiło statut Wojskowego Stow. współdzielczego dla oficerów i urzędników wojskowych, podchorążych, sanitariuszek, oficerów rezerwy, jakoteż dla emerytów i inwalidów wspomnianych kategorii, pozwalając na zakładanie takich stowarzyszeń w każdej z okręgów generyalnych. Celan stow. ma być zaspakajanie potrzeb ekonomicznych i kulturalnych członków stow. Ich rodzin. Stow. takie będzie miało prawo otrzymywać do komisowej sprzedaży artykuły z Min. S. Wojsk. otrzymując gotówkę tytułem pro-

centowej pożyczki z Kasy wojskowej, urządzać magazyny i zakłady dla wytwarzania i sprzedaży przedmiotów służących do zaspakajania potrzeb członków, zakładając składnice dla zopatrzenia gospód, kramów i stołowni. W dalszym ciągu Stow. mogłoby zakładać pensjonaty, jadłodajnie, instytucje kulturalno-oświatowe, kupować i dzierżawić nieruchomości, dzierżawić folwarki, pola, ogrody itd.

Nie potrzeba udowadniać korzyści takiego Stow. i konieczności stworzenia go w obecnych warunkach, gdzie wszyscy organizują się, aby sobie wywalczyć lepsze warunki bytu, zapewnić możność chociażby znośnej egzystencji. To też ogół oficerów przyjął projekt stworzenia takich stow. z wielką sympatią. Brakło jednak jednostek, któreby projekt ten w czyn zmieniły. Sprawa tą zajął się gorąco gen. Lamezan, dalej sp. ppulfk. Düzl, pulk. Kempski, mjr. dr. Ostaszewski i mjr. dr. Berke i wreszcie udało się zwołać zebranie oficerskie, na którym zaznajomiono obecnych ze statutem, opracowanym przez M. S. W. Tymczasem pokazało się, że referent, który układał „wzorowy“ statut, nie wiedział, czy zapomniał, że w każdej z b. dzielnic Polski obowiązują różne ustawy, że statut któryby był dobry dla Królestwa, nie może być przyjęty w Małopolsce lub Poznańskiem.

Wczoraj w tej sprawie odbyło się w Kasynie ofic. zebranie, w którym oprócz oficerów lwowskich wzięło udział wielu delegatów z prowincji.

Przewodził obradom pułk. Kempski, pióro zaś prowadził mjr. dr. Berke i ppor. Kalinka.

Po obszernej dyskusji nad projektem statutu M. S. W. wybrano w myśl wniosku kpt. dr. Dregiewicz komisję z 5 członków, której poruczono opracowanie statutu zastosowanego do potrzeb Małopolski z uwzględnieniem życzeń poszczególnych delegatów. W skład komisji weszli plk. Kempski, mjr. dr. Ostaszewski, mjr. dr. Berke, kpt. dr. Dregiewicz i kpt. Pawłowski, porada zaś mają służyć kpt. Kopernicki i por. Wróbel. Komisja ta ma do dwóch tygodni przygotować nowy statut, przedstawić kandydatów do zarządu i w dniu 20 bm. zwołać konstytuujące zgromadzenie Stow.

Gen. Lamezan, który był obecny na zgromadzeniu, udzielił wiele trafnych uwag, opartych na wieloletnim doświadczeniu i znastwie stosunków, prosząc członków komisji o uwzględnienie ich przy układaniu statutu. Przemówienie dowódcy przyjęto ogólnym aplauzem.

Życzyć wypada, by pierwsza wojskowa ta kooperatywa, do której należeć będą również oficerowie rezerwowi, jaknajprędzej weszła w życie i przyczyniła się do uzdrowienia obecnych stosunków, przygniecionych niezdrowym handlem i paskarstwem.

Dział ekonomiczny.

* Rekord w wyniku subskrypcji osiągnął w tych dniach Bank Małopolski przy ostatniej emisji 112.000.000 marek akcyjnego kapitału presubskrybowana została wspomniana suma przeszło 60.000 tysiącami sztuk akcji. Ten niebywały sukces zawdzięcza Bank Małopolski swej intensywnej pracy nad podniesieniem naszego przemysłu i handlu, zaufanie jakie zdobył w szerokich kołach naszego społeczeństwa, które na apel stawilo się solidarnie, składając wyłącznie rodzimy kapitał do dyspozycji tej wielkiej polskiej instytucji. 6077

* Otwarcie filii Banku Krajowego w Przemysłu. Uroczyste poświęcenie i otwarcie biur filii Polskiego Banku Krajowego odbyło się przy współudziale licznej publiczności. Aktu poświęcenia dokonał ks. Bp. Pelczar, Dyr. prof. Michalski ze Lwowa nakreślił zadania nowej instytucji na terenie przemysłowym. Filja przemyska jest po stanisławowskiej i lubelskiej trzecią z rzędu uruchomioną w czasie wojny.

Nekrologja.

†
JULIUSZ KOHMANN
Inżynier, porucznik W. P., obrońca m. Lwowa, ur. w roku 1891, zmarł dnia 28 paźdź. 1920 w Rajczy i tamże został pochowany.
W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną zaprasza krewnych i znajomych zmarłego na nabożeństwo żałobne, które odbędzie się dn. 8 listopada 1920 o g. 9:30 w kościele OO Bernardynów we Lwowie.

†
Włodzimierz Micewski
ppor.-ochotnik WP.
ur. w r. 1882, zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony sw. Sakramentami, d. 5 listopada.
Obrzęd pogrzeb wy odbędzie się w poniedziałek dnia 8 listopada b. r. o g. 1:00 popołudniu ze szpitala załogi WP. (ul. Lyczakowska) na cmentarz Lyczakowski, na który wszystkich krewnych, kolegów i przyjaciół zaprasza w ciężkim smutku pogrążona
Matka z rodziną.

W Administracji naszej złożyli:

Na sieroty po poległych w obronie m. Lwowa.
W numerze 515 mylnie ogłoszono nazwisko album 50 Mk. złożyła p. Kazimiera Kiełbińska, a nie Kiełbasińska.
P. Kazimierz Czapelski 30 Mk. nieprzyjęte przez pana W.
Na Skarb Polski.
Zamiast kwiatów na groby rodziców 50 Mk. Izidorowie Piotrowscy
Na plebiacyt.
I. szkoła realna III. B. 200 Mk.
Na Inwalidów.
Zamiast światła na groby rodziców śp. Adolfa Hubla i Wandy z Mehlémów Hublowej córka i syn 150 Mk.
Na ocalałych legionistów.
Zamiast kwiatów na trumnę nieodżałowanej pamięci męża śp. Tadeusza Minnickiego składa Anna Minnicka 100 Mk.

OGŁOSZENIA.

Rutynowana sista z praktyką biurową potrzebna zaraz. Zgłoszenia do Administracji pod „Rutynowana“ 6069

Panowie i Panie! Najstaranniej na najnowsze fasony przerabia i farbuje wszelkie kapelusze I. Kraj. Fabryka kapel. Rudolfa Neuwelta Lwów, Bałtonowa 3. 5438

Dr. BRILL Specjalista w chorobach wener. i skórnych
Plac Akademicki 4. (plac Fredry 4). 5911

Codziennie świeże!!!
DROŹDZE spirytusowe
wysyłamy pocztą i koleją w skrzynkach 7 kg. i 10 kg.
Firma **STANISŁAW BUCZKOWSKI i Ska**
Lwów, ul. Kopernika 23. 602

Pierwszorzędne francuskie mydło do prania
marki „Notre Dame du Roc“ dostarczy natychmiast loco Bielsko po przystępnych cenach w ładunkach całowagonowych firma **Zeno & Ska w Cieszynie polskim, ul. Rożana 1.** Mydło to przewyższa, jak wia omo, wskutek swej potrojonej wydajności wszystkie inne wyroby. 5755

LINY STALOWE
dla przemysłu naffowego
wszelkich wymiarów
z fabryki
H. DEICHSEL w Sosnowcu
dostarcza 6066
natychmiast
Borysławski Oddział Tow. akc.
TEPEGE
DROHOBYCZ ul. Grunwaldzka.

Z dziejów kampanji żydowskiej przeciw Polsce.
Sir Stuart M. Samuel
o pogromach w Polsce.
Sprawozdanie Komisji wysłanej do Polski przez Sekretarza Stanu dla spraw zagranicznych W. Brytanji.
Cena 10 Mk.
Do nabycia w Kantorze „Słowa Polskiego“ Zimorowicza 11-15.